



DLACZEGO ANALOGOWE RADIOSTACJE DO HOND? - POLEMKA DO ARTYKUŁU R. ZIELIŃSKIEGO I S. JADCZAKA, PT. "GŁUCHY POLICJANT NA MOTORZE" (DGP 03.08.2011)

Data publikacji 03.08.2011

W „Dzienniku Gazecie Prawnej” opublikowano dziś artykuł Roberta Zielińskiego i Szymona Jadcza pt. „Głuchy policjant na motorze”, w którym stwierdzono, że radiostacje zamontowane w policyjnych Hondach na terenie czterech miast są bezużyteczne. Czy rzeczywiście tak jest? Biorąc pod uwagę fakt, że podstawowym systemem łączności służb w Polsce jest system analogowy, w którym to funkcjonuje również Krajowa Sieć Współdziałania i Alarmowania, a w miastach są wydzielone kanały do tego typu łączności policjantów ruchu drogowego, stwierdzenie to wydaje się być niewłaściwe.

W ubiegłym roku polska Policja zakupiła 368 motocykli Honda CBF 1000 wraz z analogowym systemem łączności. Motocykle te z powodzeniem pełnią służbę na terenie większości polskich miast. Dokonując wyboru systemu łączności w 2008 roku, kiedy to formułowano wymogi do specyfikacji zamówienia, wzięto pod uwagę kilka elementów.

Po pierwsze, system łączności analogowej był wówczas i nadal jest podstawowym systemem łączności służb w całym kraju, w tym także w miastach, które wdrożyły na swoim terenie łączność cyfrową (dziś to zaledwie cztery miasta: Warszawa, Kraków, Łódź i Szczecin). Oczywiście nie oznacza to, że jest on lepszy od systemu cyfrowego, ale to właśnie ten system obejmuje swoim zasięgiem cały kraj i jest uznawany za system podstawowy.

Po drugie, w Polsce funkcjonuje Krajowa Sieć Współdziałania i Alarmowania (KSWA), która jest również systemem analogowym, a korzystają z niego Policja, Straż Pożarna, Straż Graniczna, Żandarmeria Wojskowa i BOR.

Po trzecie, w każdym z czterech miast, w których oprócz systemu analogowego funkcjonuje system cyfrowy, funkcjonują specjalne kanały łączności analogowej dla policjantów ruchu drogowego, dzięki czemu policjanci pracujący na motocyklach, także w Szczecinie, Krakowie, Warszawie czy Łodzi, mogą bez przeszkód kontaktować się z dyżurnym jednostki i innymi policjantami (radiowozy policyjne także są wyposażone w oba systemy łączności - nie tylko w Polsce, ale także w innych państwach). Potwierdzają to naczelnicy wydziałów łączności z wymienionych wyżej miast.

Po czwarte, przy dużych zabezpieczeniach, chociażby w ramach Euro 2012 czy Prezydencji, zakłada się uczestniczenie w działaniach policyjnych motocykli z całego kraju, a zatem łączność między nimi jest zapewniona tylko dzięki łączności analogowej.

Po piąte, w momencie formułowania specyfikacji istotnych warunków zamówienia, w 2008 roku, policyjni motocykliści uznali za bardzo ważny element nowego zakupu, łączność podkaskową (intercom), umożliwiającą ciągłą komunikację pomiędzy policjantami pracującymi na motocyklach, w niewielkiej odległości od siebie. Przy takim rozwiązaniu mogą swobodnie prowadzić komunikację między sobą w trakcie jazdy, nie zajmując kanału, na którym pracują inni policjanci. Z analizy rynku wynikało wówczas, że jedynie zakupione rozwiązanie, z systemem analogowym dawało taką możliwość.

Zielińskiego i S. Jadcza, pt. "Głuchy policjant na motorze" (DGP 03.08.2011)



[Film w formacie nieobsługiwany przez odtwarzacz. Pobierz plik Dlaczego analogowe radiostacje do Hond? - polemika do artykułu R. Zielińskiego i S. Jadcza, pt. "Głuchy policjant na motorze" \(DGP 03.08.2011\) \(format flv - rozmiar 5.49 MB\)](#)